Piątek 17.12.2021

**W związku z kwarantanną dzieci zaplanowany na dzisiaj temat będziemy realizować w poniedziałek. W związku z tym proszę, aby dzieci były w poniedziałek odświętnie ubrane.**

Temat dnia: Który żywioł jest najważniejszy? Poznajemy ogień

*WSZYSCY*

*Ciepło − zimno –* zabawa orientacyjno-porządkowa.

Tamburyn.

Rodzic rytmicznie gra na tamburynie, dziecko porusza się po pokoju w odpowiednim tempie (wolnym,

umiarkowanym lub szybkim). Na przerwę w grze i hasło wymienione przez rodzica dziecko reaguje odpowiednim ruchem:

*ciepło* – dziecko stają, trzymając się w talii,

*zimno* − dziecko pocierają szybko dłonie o siebie,

*mróz* – dziecko obejmują ramiona dłońmi i je pocierają,

*gorąco* – dziecko wachlują się dłońmi,

*parzy* – dziecko przeskakują z nogi na nogę.

5 i 6 LATKI

**Zajęcia 1. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Żywioły.***

Wprowadzenie do tematu tygodnia.

Karty pracy, cz. 2, s. 52−53.



Rodzic odczytuje pytanie tygodnia. Dziecko stara się na nie odpowiedzieć, patrząc na obrazek.

Wykonuje polecenia zawarte na karcie pracy.

Polecenia:

* Obejrzyj obrazek. Zastanów się, które dziecko reprezentuje dany żywioł (ogień, ziemia, powietrze, woda).
* Wskaż na obrazku elementy związane z wodą. Z czym jeszcze kojarzy ci się woda?
* Wskaż na obrazku elementy związane z ogniem. Z czym jeszcze kojarzy ci się ogień?
* Wskaż na obrazku elementy związane z ziemią. Z czym jeszcze kojarzy ci się ziemia?
* Wskaż na obrazku elementy związane z powietrzem. Z czym jeszcze kojarzy ci się powietrze?

Słuchanie opowiadania.

*W pewien zimowy wieczór Pola bawiła się w swoim pokoju. Za oknem padał śnieg, a w domu było ciepło i przytulnie. Tata rozpalił w kominku. Iskierki ognia wesoło podskakiwały za szybą, jakby bawiły się w berka. W całym domu pachniało choinką i piernikami. Pola siedziała na łóżku i przymierzała sukienki swojej nowej lalce, którą dostała w prezencie świątecznym. W akwarium pływały kolorowe rybki, które co jakiś czas wystawiały pyszczki nad powierzchnię wody i pluskały cichutko. Pola spoglądała przez okno na padający śnieg. Jeden płatek, drugi płatek, trzeci płatek… Nagle dziewczynka poczuła się bardzo śpiąca, przytuliła lalkę i po chwili już spała. Miała bardzo dziwny sen…*

*Z kominka w salonie wyskoczył Ogień, w kapeluszu ozdobionym płomieniami w kolorach: żółtym, pomarańczowym i czerwonym. Ogień zaskwierczał, wystrzelił w górę setki iskier i zawołał:*

*– To ja, król płomieni! Kłaniajcie mi się, bo jestem najważniejszy na świecie. Gdyby zabrakło prądu, beze mnie nie byłoby światła, ciepła i pieczonych ziemniaków!*

*Po tych słowach z akwarium wyskoczyła Woda, w sukience przypominającej wodospad. Kilka kropli spadło prosto na kapelusz Ognia i ugasiło jeden z płomieni, robiąc głośne pssst!*

*– To ja, królowa życia! – oznajmiła Woda. – Kłaniajcie mi się, bo jestem potrzebna ludziom, zwierzętom i roślinom. Gdyby nie ja, wszyscy zginęliby z pragnienia. I nikt nie mógłby wyprać skarpetek! A ty, Ogniu, jesteś niebezpieczny, możesz spowodować pożar – dodała.*

*– Phi! W każdej chwili mogę zamienić cię w parę wodną i wtedy odlecisz w powietrze! – odparł Ogień.*

*– Huhuuu! – Przez otwór w kominie wpadło zdyszane Powietrze.*

*– Czy o mnie mowa? To ja, król oddechu. Kłaniajcie mi się, bo beze mnie nikt nie mógłby oddychać. Wy możecie powodować pożary i powodzie, a ja dostarczam niezbędny do życia tlen. To ja jestem najważniejsze! – powiedziało Powietrze.*

*– Zejdźcie na ziemię! – odezwał się nagle czyjś głos.*

*Trzy żywioły rozejrzały się dookoła, ale nikogo nie zauważyły.*

*– To ja, królowa Ziemia. Kłaniajcie mi się, bo jestem domem dla wszystkiego, co żyje. Gdyby nie ja, ludzie i zwierzęta nie mieliby co jeść i gdzie mieszkać.*

*Powietrze wzięło głęboki oddech i powiedziało:*

*– Po co się kłócimy? Każde z nas jest żywiołem, ale nie musimy ze sobą walczyć. Wszyscy jesteśmy tak samo ważni. Gdyby zabrakło jednego z nas, wtedy nie byłoby życia. Tylko razem nasze działanie ma sens Żywioły się zamyśliły.*

*– Mogę wszystko spalić, ale wolę być tym, który ogrzewa – szepnął Ogień.*

*– Mogę wszystko zatopić, ale wolę być tą, która gasi pragnienie – dodała Woda.*

*– Mogę sprowadzić huragan, ale wolę być dostarczycielem tlenu – powiedziało Powietrze.*

*– Widzicie tę małą, śpiącą dziewczynkę? – zapytała Ziemia. – Jestem jej domem. Dbajmy o niego wspólnie. Zgoda?*

*– Zgoda! – odpowiedziały żywioły. – A teraz wracajmy do swoich zadań, zanim dziewczynka się obudzi…*

• Rozmowa na temat opowiadania.

* Co słyszała i widziała Pola przed zaśnięciem? Co mogła czuć?
* Co się przyśniło Poli?
* Co mówił ogień?
* Co mówiła woda?
* Co mówiło powietrze?
* Co mówiła ziemia?
* Czy można powiedzieć, że któryś z żywiołów jest najważniejszy?

4-LATKI

**Zajęcia 1. Słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej *Cztery żywioły*.**

􀁸 Wprowadzenie do tematu tygodnia.

Karta pracy, cz. 2, s. 43.



Rodzic odczytuje pytanie tygodnia. Dziecko stara się na nie odpowiedzieć, patrząc na obrazek. Wykonują polecenia na karcie pracy.

Polecenia:

* Obejrzyj obrazek. Powiedz, co na nim widzisz.
* Opowiedz o swoich skojarzeniach związanych z wodą, ogniem, ziemią i powietrzem.
* Odszukaj w naklejkach symbole żywiołów. Przyklej je w tych miejscach na obrazku, gdzie przedstawiono te żywioły.

Słuchanie opowiadania.

*W grupie Kangurków po zajęciach muzycznych nadszedł czas na zabawę. Czwórka przyjaciół usiadła wygodnie na dywanie.*

*– W co będziemy się bawić? – zapytał Mikołaj. – Może pojeździmy samochodami?*

*– Mam lepszy pomysł – powiedziała Ewa i pokazała na biblioteczkę przedszkolną. – Chyba pojawiły się jakieś nowe książeczki o żywiołach. Mogą być bardzo ciekawe. Na pewno w środku jest dużo kolorowych obrazków!*

*– W takim razie nie ma na co czekać, tylko trzeba je obejrzeć – wyszeptała Malwinka i po chwili rozdzieliła książki między dzieci. – Widzicie, akurat są cztery. Dla każdego po jednej.*

*– A dlaczego mówisz tak cicho? – zainteresował się Maciek.*

*– Dlatego, że książki lubią ciszę. Mama zawsze mi to powtarza, jak wchodzimy do biblioteki. Dzieci z uwagą zaczęły oglądać swoje książeczki. Wreszcie odezwała się Ewa.*

*– Ja mam książkę o ziemi. Już wiem, że to najważniejszy żywioł! Ziemia to miejsce życia roślin i zwierząt. Dzięki niej drzewa i kwiatki mają gdzie zapuścić korzenie, a krety kopać tunele. I jeszcze coś wam powiem – mama czasem nazywa mnie króliczkiem, bo bardzo lubię jeść marchewki. Gdy jestem na wakacjach u babci, wyrywam je prosto z ziemi. Dzięki temu widzę, że z każdym tygodniem są coraz większe. Pewnie gdyby nie było ziemi, marchewki nie miałyby gdzie rosnąć.*

*– E tam – machnął ręką Maciek. – Najważniejsza jest woda. Bez wody twoja marchewka nawet nie wykiełkowałaby z nasionka! A na dodatek w wodzie żyje wiele zwierząt: krokodyle, hipopotamy, wieloryby… bez wody nie można byłoby napić się herbatki ani kompotu z truskawek… mój kotek też codziennie pije wodę. A zresztą bardzo lubię kąpać się w morzu, a to przecież też woda!… Ostatnio widziałem elektrownię wodną. Bez elektrowni nie byłoby prądu.*

*– A ja myślę, że najbardziej potrzebne jest powietrze – z przekonaniem powiedział Mikołaj. – Tylko dzięki niemu możemy oddychać i my, i zwierzęta. Od taty wiem, że rośliny też potrzebują powietrza, żeby mogły rosnąć. A wiatraki? Gdyby nie było powietrza, nie byłoby wiatru. I jak by się kręciły? Jak by pływały żaglówki? I jak nasionka przenosiłyby się w nowe miejsca?… W upały też jest przyjemnie, jak wieje wiaterek i nas chłodzi. Wreszcie odezwała się Malwinka.*

*– Teraz jest zima i zimno na dworze, a ogień daje ciepło i światło. Uwielbiam zimą grzać się przy ciepłym kominku, a latem przy ognisku. Jest wtedy tak przyjemnie! I można piec kiełbaski na patyku!*te żywi *– A ja coś ciekawego znalazłem na ostatniej stronie – powiedział Maciek. – Zobaczcie! Wszystkie żywioły, tak jak my, przyjaźnią się ze sobą i uzupełniają wzajemnie.*

*– Może to prawda. Marchewce, żeby mogła urosnąć u babci na polu, potrzebna jest nie tylko ziemia, ale i woda, i powietrze. – A potem, żeby ugotować zupę warzywną, potrzebny jest ogień*

*– podsumowała Ewa.*

*– Czyli wszyscy mieliśmy rację. Każdy żywioł jest bardzo ważny – dodał Mikołaj.*

*– Ale nie da się powiedzieć, który jest najważniejszy – zakończyła dyskusję Malwinka. Dzieci wymieniły się między sobą książkami i z uwagą oglądały je aż do obiadu.*

• Rozmowa na temat opowiadania.

* Jakie żywioły poznały dzieci?
* Do jakiego wniosku doszły dzieci?
* Który żywioł, twoim zdaniem, jest najciekawszy? Dlaczego?

WSZYSCY

*Pierwsza gwiazdka, spadająca gwiazdka –* zabawa ruchowa.

Nagranie muzyki relaksacyjnej, odtwarzacz CD.

Rodzic wprowadza dziecko w zabawę słowami: *W grudniu dzień jest bardzo krótki, szybko zapada*

*zmrok. Możemy wtedy wcześniej oglądać gwiazdy na niebie. Gwiazdom przypisujemy różne znaczenia. Pierwsza gwiazdka, która pojawi się na niebie w Wigilię, oznacza, że możemy usiąść*

*do kolacji wigilijnej i podzielić się opłatkiem. Gdy zauważymy spadającą gwiazdę, wypowiadamy*

*życzenie. Na pewno się spełni. Oprócz gwiazd na niebie możemy dostrzec również komety, które są na nim jednym z najbardziej widocznych punktów. Komety rozświetlają niebo swoimi warkoczami. Spójrzmy w górę. Zobaczmy, co uda nam się dostrzec na niebie.*

Rodzic włącza muzykę. <https://www.youtube.com/watch?v=sSXSnzr9kDo>

Dzieci chodzą po sali i patrzą do góry. Mogą utworzyć z dłoni lornetkę. Na hasło *Pierwsza gwiazdka* – dzieci podnoszą ręce do góry i szybko otwierają, zamykają dłonie; *Spadająca gwiazda* – dzieci robią szybki przysiad; *Kometa* – N. dotyka ramienia jednego z dzieci, a pozostałe ustawiają się za nim, tworząc ogon komety.

**Zajęcia 2. *Co wiemy o ogniu?***

*Ogień* − tworzenie siatki pojęć.

Arkusz szarego papieru, napis OGIEŃ (wielkie drukowane litery, czerwona czcionka), przybory

piśmiennicze.

Rodzic prezentuje dziecku arkusz szarego papieru z napisem *Ogień*, zachęca je do czytania i podziału słowa na sylaby i na głoski. Gdy dziecko pozna hasło (wzrokowo lub słuchowo), rodzic zadaje pytania pomocnicze:

* Czym jest ogień?
* Jak powstaje ogień?
* Jaki jest ogień?
* Czy ogień jest bezpieczny dla człowieka?
* Do czego człowiek używa ognia?
* Kto może używać ognia?

Dziecko podaje swoje odpowiedzi, a rodzic zapisuje je na plakacie. Jeżeli jest to możliwe, warto użyć zapisu za pomocą piktogramów.

*Żywioł ognia* – podsumowanie tworzenia siatki pojęć.

Tablica demonstracyjna nr 44, plakat z poprzedniego ćwiczenia.

Rodzic prosi dziecko o wskazanie części tablicy demonstracyjnej związanej z żywiołem ognia. Dziecko weryfikuje powstały plakat na podstawie tablicy demonstracyjnej.



Zadania i pytania pomocnicze:

* Wskaż zdjęcia świadczące o tym, że ogień potrafi być niebezpieczny. Co jest na nich przedstawione?
* Wskaż przedmioty, które, źle wykorzystane, mogą spowodować pożar (świeca, zapałka).
* Czy dzieci powinny korzystać z tych przedmiotów?
* Czy te przedmioty są potrzebne? Jaka jest ich pozytywna rola?
* Wskaż zdjęcie, na którym jest pokazane ognisko.
* Po co pali się ognisko? Kiedy palenie ogniska jest bezpieczne, a kiedy może być niebezpieczne?
* Do czego służy kominek?

*Czego potrzebuje ogień, by się palić?* – eksperyment.

Trzy słoiki o znacznie różniących się pojemnościach, trzy podgrzewacze, zapałki, proste naklejki (np. kropki wycięte dziurkaczem z papieru samoprzylepnego).

Rodzic daje dziecku naklejki, prezentuje trzy słoiki i zadaje pytanie: *Jak myślisz, w którym słoiku świeczka będzie się paliła najdłużej? Naklej na niego naklejkę.* Rodzic w bezpiecznej odległości zapala podgrzewacze i każdy z nich przykrywa jednym słoikiem, grupa je obserwuje. Gdy któryś podgrzewamy gaśnie, rodzic zdejmuje słoik. Gdy ostatnia świeczka zgaśnie, rodzic zadaje pytanie: *Jak myślisz, dlaczego ogień w słoikach palił się inaczej?*

*Co było w słoikach oprócz świeczki?*

Jeżeli dziecko nie poda prawidłowej odpowiedzi, rodzic tłumaczy mu, że ogień pali się tak długo, jak długo ma dostęp do powietrza (tlenu).

*Bezpieczne ognisko* – wykonanie pracy plastycznej.

Mały słoik, gładka bibuła w kolorach: czerwonym, żółtym i pomarańczowym, pocięta na paski o wymiarach: 5 cm x 2 cm, klej typu magic, tekturowa podkładka, paski brązowego papieru, opcjonalnie – podgrzewacze elektryczne.

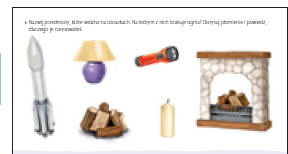
Na podkładkach z brystolu dziecko układa brązowe, papierowe paski, krzyżując je ze sobą, następnie je przyklejają – tak powstają drwa w ognisku. Słoik, postawiony otworem do dołu, smarują klejem i przyklejają do niego paski bibuły w kolorach: czerwonym, żółtym i pomarańczowym, tak by część odstawała, tworząc płomienie. Po wyschnięciu kleju dziecko włącza podgrzewacze elektryczne, kładzie je na podkładce, a następnie przykrywają słoikiem.

5 i 6 LATKI

Karty pracy, cz. 2, s. 54.

Polecenia:

* Nazwij przedmioty, które widzisz na obrazkach. Na którym z nich brakuje ognia? Dorysuj płomienie i powiedz, dlaczego je narysowałeś.

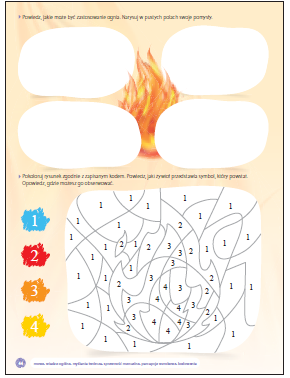


4-LATKI

Karta pracy, cz. 2 , s. 44.

Polecenie:

* Powiedz, jakie może być zastosowanie ognia. Narysuj w pustych polach swoje pomysły.
* Pokoloruj rysunek zgodnie z zapisanym kodem. Powiedz, jaki żywioł jest reprezentowany przez symbol, który powstał. Opowiedz, gdzie możesz go obserwować.



**Przypominam, że w poniedziałek 20.12.2021 do przedszkola dzieci przychodzą odświętnie ubrane.**

**Pozdrawiam**

**I do zobaczenia w poniedziałek**

**Miłego weekendu Pani Ania ☺**